

Druga młodość Jelcza

17 lutego 2023

Fabryka wchodząca w skład Polskiej Grupy Zbrojeniowej jest liderem w produkcji sprzętu dla Wojska Polskiego. Planowana jest rozbudowa zakładów w Jelczu-Laskowicach.

Jak informuje portal money.pl, w latach świetności Zakłady Samochodowe Jelcz S.A. zatrudniały ponad 10 tys. osób. Ostatni autobus zjechał z taśmy montażowej w 2008 r. W tym samym roku sąd ogłosił upadłość Zakładów Samochodowych Jelcz S.A. W wyniku przekształceń kapitałowych powstała spółka-córka, która jest obecnie częścią Polskiej Grupy Zbrojeniowej.

Spółka Jelcz w ostatnim czasie na dobre powróciła na motoryzacyjny rynek. Zakład jest bowiem liderem w produkcji sprzętu dla Wojska Polskiego. Chodzi m.in. o dostarczanie w ramach programu „Wisła” pojazdów do elementów systemu Patriot. W ubiegłym roku fabryka wyprodukowała także 19 ciągników do zestawu JAK, służącego do transportu czołgów i ciężkiego sprzętu gąsienicowego.

Tylko od września 2022 r. Jelcz zawarł kilka znaczących kontraktów. Chodzi o dwie duże umowy na dostawę pojazdów w układzie 4×4 i 6×6 na kwotę blisko 880 mln zł. Jelcz będzie także odpowiadał za dostarczenie kilku typów podwozi dostosowanych do wymagań Przeciwlotniczych Systemów Rakietowo-Artyleryjskich Pilica+.

Jelcz będzie również produkował pojazdy i podwozia dla pozyskiwanych z Korei Południowej wyrzutni K239 Chunmoo, jak i zamawianych w Stanach Zjednoczonych systemów HIMARS. Wyrzutnie te najczęściej montowane są na podwoziach amerykańskiej firmy Oshkosh, ale większość z tych wyprodukowanych dla Polski ma być osadzona na podwoziach wyprodukowanych w Jelczu-Laskowicach.

„Rośnie liczba zamówień oraz projektów, w których Jelcz

odgrywa kluczową rolę. Dlatego podjęliśmy decyzję o inwestycjach w nowe hale i zwiększanie zatrudnienia” – zapowiedział prezes zarządu PGZ S.A. Sebastian Chwałek. Prezeska spółki Jelcz Wioletta Krawczyk-Namyślak w rozmowie z money.pl opowiada, że planowana rozbudowa zakładów będzie zdecydowanie największą inwestycją w rozwój firmy od kilkudziesięciu lat.

Burmistrz Jelcza-Laskowic Bogdan Szczęśniak w rozmowie z money.pl przyznaje, że jest bardzo duże zapotrzebowanie na pojazdy Jelcza stąd decyzja o rozbudowie zakładów. Brane są pod uwagę dwie lokalizacje w gminie. Wiadomo, że fabryka, która powstanie, będzie parokrotnie większa od tej istniejącej, a zatrudnienie, jak mówi burmistrz, zwiększy się w sposób istotny.

„Upadek Jelcza był ciosem dla wielu rodzin. Jeżeli te zapowiedzi, o których teraz słyszymy, się spełnią, to nic tylko się cieszyć, bo Jelcz to symbol tego miasta” – dodaje mieszkaniec gminy pan Władysław.

Źródło: NowyObywatel.pl